

Sygn. akt I ACa 526/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Prezes SA Andrzej Niedużak (spr.)
Sędziowie:	SSA Janusz Kaspryszyn SSA Małgorzata Lamparska
Protokolant:	Teresa Wróbel - Płatek

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **D. Z.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu (...) w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 23 stycznia 2013 r. sygn. akt I C 241/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 285,96 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Opolu oddalił powództwo D. Z. przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu (...) w S. (pkt I) oraz zasądził na rzecz strony pozwanej od powoda kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Powód był kilkakrotnie karany i odbywał karę pozbawienia wolności. W pozwanej jednostce penitencjarnej przebywał do dnia 25 maja 2009 r. Aktualnie powód przebywa w Zakładzie Karnym w K..

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy odniósł się do zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez stronę pozwaną, który uznał za uzasadniony. Sąd podkreślił, że powód nie wskazał w pozwie okresów pobytu w Zakładzie Karnym (...) w S.

podając następnie w piśmie procesowym z dnia 5 listopada 2012 r., iż jego pozew dotyczy całego jego pobytu w tej jednostce. Sąd Okręgowy uznał, iż roszczenia powoda na podstawie art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. za okres przypadający 3 lata przed dniem wniesienia pozwu przedawniły się, bowiem upłynęły 3 lata od momentu kiedy powód dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Sąd wskazał, że najwcześniejsza możliwa data złożenia pozwu, tj. złożenia w administracji zakładu karnego, przypadała na dzień 18 kwietnia 2012 r., wobec czego roszczenia powoda za okres do 17 kwietnia 2009 r. uległy przedawnieniu. Sąd wskazał, że zważywszy na duży termin opóźnienia w zgłoszeniu roszczenia i mając na uwadze główny cel instytucji przedawnienia, którym jest pewność obrotu prawnego, a także na to, że pozwany swym działaniem lub zaniechaniem nie miał żadnego wpływu na fakt i termin zgłoszenia roszczenia przez powoda, ostatecznie z powodu upływu 3 letniego terminu przedawnienia roszczenia, powód może dochodzić roszczenia tylko za okres od 18 kwietnia 2009 r.

Oceniając zasadność nieprzedawnionego roszczenia Sąd Okręgowy wskazał, że treść pozwu zawiera same ogólniki, jest napisana niemalże według szablonu jaki większość osadzonych stosuje występując do Sądu z podobnymi roszczeniami,

bez odniesienia się do jakichkolwiek konkretów. Sąd wskazał, że powód pisze o cierpieniach, niehumanitarnym traktowaniu, przeludnieniu w celach, złych warunkach sanitarnych i bytowych, niezapewnieniu mu możliwości utrzymania higieny, niewłaściwe wyżywienie, złe oświetlenie, zawilgocenie celi itp., jednakże nie podaje na czym polegały owe cierpienia i doznana przez niego krzywda, nie wskazał także żadnych konkretnych zdarzeń, czy sytuacji, które wskazywałyby na to, iż rzeczywiście doszło do naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego powoda. Sąd podkreślił ponadto, że powód nie przedstawił na poparcie swoich twierdzeń żadnego dowodu, chociażby powołując się na protokół którejkolwiek wizytacji, które regularnie przeprowadzane są przez sędziego penitencjarnego lub funkcjonariuszy służb sanitarnych. W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że powód nie udowodnił po swojej stronie szkody, jak również w żaden sposób nie wskazywał na związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy działaniem pozwanego, a hipotetyczną poniesioną przez niego szkodą. Powód nie wykazał również wysokości ewentualnej szkody. W związku z powyższym Sąd uznał powództwo za bezzasadne.

Powód nie zgodził się z Sądem Okręgowym.

W wywiezionej apelacji powód wskazał, że Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że okres za który powód może dochodzić zadośćuczynienia w niniejszej sprawie to czas od 17 kwietnia 2006 r. do 17 kwietnia 2009 r. Powód wskazał, że domaga się zadośćuczynienia za cały okres przebywania w Zakładzie Karnym (...) w S., do dnia 25 maja 2009 r., czyli do dnia, w którym opuścił tę jednostkę. Powód wskazał ponadto, że przez cały okres odbywania kary nie był świadomy, że karę odbywa w warunkach niezgodnych z obowiązującymi przepisami. Powód zarzucił ponadto Sądowi I instancji stronniczość, kierowanie się tym, iż jest osobą pozbawioną wolności i uzależnienie od tej okoliczności rozstrzygnięcia w sprawie. Zdaniem powoda Sąd I instancji niezasadnie oddalił wnioski dowodowe powoda, a o ich oddaleniu zadecydowała stronniczość Sądu. Takie działanie zaś nie pozwoliło powodowi na wykazanie, iż dochodzone przez niego roszczenie jest uzasadnione. Powód nie zgodził się z Sądem I instancji, iż sporządzony przez niego pozew zawiera same ogólniki i wskazał, że zarzuty, które przedstawił zostały przez niego sprecyzowane na tyle, na ile pozwoliły mu na to warunki, w jakich się znajduje.

Powód podniósł ponadto zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, co miało wpływ na wynik sprawy oraz naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Powód podniósł, że to pozwany winien był wykazać, że metraż celi, w której powód odbywał karę pozbawienia wolności spełniał wymogi ustawowe.

Powód wniósł o uznanie jego powództwa za zasadne w całości i o zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia w wysokości 100.000 zł, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz

o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

### **Sąd Apelacyjny zważył:**

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżony wyrok jest trafny i brak jest podstaw do jego podważenia. Sąd Okręgowy, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, uwzględniającego zasady rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.) ustalił istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne dokonane w sprawie przez Sąd Okręgowy, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego orzeczenia. Sąd Apelacyjny podzieli również dokonaną przez Sąd I instancji ocenę prawną stanu faktycznego i wyciągnięte z tej oceny wnioski. Z tych względów nie mogły zostać uwzględnione zarzuty apelacyjne podniesione przez powoda.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w pełni uzasadnione jest stanowisko Sądu I instancji odnośnie przedawnienia zgłoszonego przez powoda roszczenia za okres do 17 kwietnia 2009 r. Powtórzyć w tym miejscu należy za Sądem Okręgowym, iż w myśl art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia,

w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W rozpoznawanej sprawie

Sąd Okręgowy ponad wszelką wątpliwość ustalił, że powód przebywał w Zakładzie Karnym (...) w S. do dnia 25 maja 2009 r., zaś pozew został złożony przez powoda w administracji Zakładu Karnego w W., w którym powód aktualnie przebywa, w dniu 17 kwietnia 2012 r. Oznacza to zatem, iż roszczenia powoda za okres dłuższy, niż 3 lata od dnia wniesienia pozwu, tj. za okres sprzed

17 kwietnia 2009 r., uległy przedawnieniu. Jednocześnie wskazać należy, że powód nie kwestionował przyjęcia przez Sąd I instancji 3-letniego terminu przedawnienia przewidzianego w cytowanym powyżej przepisie, a wbrew jego twierdzeniom Sąd Apelacyjny nie ma żadnej wątpliwości co do tego, że powód w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności w pozwanej jednostce, wiedział o okolicznościach, które obecnie wskazuje, jako okoliczności naruszające jego dobra osobiste i stanowiące podstawę do dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie w niniejszej sprawie.

Nie ulega wątpliwości, że powód, przebywając w pozwanej jednostce, w sytuacji gdyby istotnie jego dobra osobiste były naruszane, powziąłby wiedzę o szkodzie jednocześnie z wystąpieniem okoliczności stanowiących źródło naruszenia dóbr osobistych powoda. To bowiem w tym właśnie czasie dobra osobiste powoda doznawałyby uszczerbku. Przesłanka wiadomości o szkodzie zostaje zaś zrealizowana już w tej chwili, gdy poszkodowany ma świadomość faktu powstania szkody. Stąd obecne twierdzenia powoda o tym, iż nie był świadomy naruszenia jego dóbr osobistych należało uznać za pozbawione podstaw, a co za tym idzie stanowisko Sądu Okręgowego co do przedawnienia roszczeń związanych

z przebywaniem powoda w pozwanej jednostce za okres do 17 kwietnia 2009 r. jest w pełni zasadne.

Nie uległo przedawnieniu roszczenie powoda za okres od 18 kwietnia 2009 r. do 25 maja 2009 r., tj. do dnia opuszczenia przez powoda Zakładu Karnego (...)

w S.. Żądanie zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, w okolicznościach niniejszej sprawy we wskazanym powyżej okresie należało jednak uznać za nieudowodnione.

Analiza stanowiska powoda prezentowanego w toku postępowania w pismach procesowych nakazuje przyznanie racji Sądowi I instancji, że treść pozwu zawiera same ogólniki, napisana jest według szablonu stosowanego przez osoby domagające się tak jak powód zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych

w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności, bez odniesienia się do żadnych konkretnych sytuacji, w których dobra osobiste powoda miały zostać naruszone. Jednocześnie podkreślić należy, że stanowisko takie nie jest, wbrew twierdzeniom powoda, konsekwencją jego dyskryminacji przez Sąd I instancji

z uwagi na to, iż jest on osobą pozbawiona wolności. Przypomnieć w tym miejscu należy, iż zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania (a

także dochodzić innych roszczeń), chyba że nie jest ono bezprawne. Z przepisu tego wynika, iż osoba, której dobra osobiste zostały naruszone powinna wykazać, iż do naruszeń tych dóbr doszło, zaś domniemaniem prawnym objęta jest jedynie bezprawność działań prowadzących do naruszenia dóbr osobistych. W okolicznościach niniejszej sprawy to zatem na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, iż określone warunki panujące we wskazanych przez niego jednostkach penitencjarnych narażały na uszczerbek jego dobra osobiste. Strona pozwana zaś ustosunkowując się do twierdzeń powoda winna wykazać, że jej działanie nie nosiło cech bezprawności. Tymczasem, jak już wskazano wyżej, powód w pozwie jedynie ogólnie wskazał na różnorodne uchybienia, jakich miała dopuszczać się strona pozwana, bez wskazania na żadne konkretne zdarzenia, sytuacje, czy okoliczności dotyczące go osobiście, które mogłyby dać podstawę do przyjęcia, że dochodzone przez niego roszczenie jest uzasadnione. To postawa powoda zatem i sposób w jaki uzasadniał swoje roszczenie nie pozwoliły w żaden sposób na ustalenie, że faktycznie dobra osobiste powoda w trakcie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności zostały naruszone. Brak było również jakichkolwiek podstaw do ustalenia ewentualnej szkody poniesionej przez powoda, a co więcej podkreślić trzeba, że powód nie próbował nawet wskazać, jaką szkodę poniósł w związku z bezprawnymi jego zdaniami działaniami strony pozwanej, nie określił stopnia nasilenia odczuwanej krzywdy. W tej zaś sytuacji należało stwierdzić, że powód nie udowodnił dochodzonego przez siebie roszczenia, co w konsekwencji prowadziło do stwierdzenia, że w niniejszej sprawie nie zaistniały przesłanki uzasadniające przyznanie powodowi zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie jego dóbr osobistych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku, wobec czego na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił, jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c. mając na uwadze, iż powód przegrał sprawę w całości a zatem powinien zwrócić stronie pozwanej koszty poniesionego przez nią zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego zasądzonych na rzecz strony pozwanej uzasadniona jest treścią § 10 ust. 1 pkt 25 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. Nr 490).

MR-K